

Przed ladą "działu muzycznego" w Domu Książki stanął młody mężczyzna o ogorzałej twarzy, z walizką w ręku.

Przyjezdny.

- Pokażcie mi wszystkie nowości, jakie ukazały się ostatnio na chor mieszany - zwrócił się do sprzedawczyni.

- Specjalnych nowości nie mamy...

- Jak to nie macie - przerywa klient, który najwidoczniej był dyrygentem zespołów świetlicowych. - Przed trzema miesiącami wyczytałem w "Muzyce" że Polskie Wydawnictwo Muzyczne wydało blisko 150 małych partytur choralnych.

Gdzież one?

- Jeszcze nie nadeszły.

- No tak - mówi dyrygent nie bez goryczy - rzecz ma się podobnie jak z nutami "Międzynarodówki" i "Czerwonego Sztandaru" o które zwróciłem się do was pisemnie w marcu, mając zamiar przygotować je na uroczystości 1-majowe. Niestety otrzymałem je dopiero w czerwcu.

- Transport z magazynu przekazano nam wtedy pod koniec maja - próbuje bronić się sprzedawczyni.

- Tak czy owak "nawalacie" z dystrybucją. Ale ostatecz nie można chyba u was znaleźć jakiego repertuar choralny?

- Oczywiście - potwierdza skwapliwie sprzedawczyni, podsuwając dyrygentowi dwa nieduże stosy nut.

- Gdzie macie instrument?

- Jaki instrument?

- Fortepian czy pianino. Chciałbym przegrać kilka partyturrek, aby się przekonać, jak te utwory brzmią i czy nie będą zbyt trudne dla moich zespołów.

- Niestety, instrumentu nie posiadamy.

- No, to może wy osobiście będziecie mi mogli służyć

Awarie na kop. " Sośnica nie są dziełem przypadku.

Na kop. " Sośnica " szczególnie często są awarie powstałe na skutek wypadków w ruchu elektrowozów. Jednego dnia wypadło z ruchu " tylko " 14 elektrowozów. Przyczyną częstych awarii w ruchu elektrowozów jest nieprawidłowe ułożenie linii ślizgowej. Linia ta biegnie w niepotrzebnych zakamaniach, co powoduje częste złamanie odbieraczy prądu przy elektrowozach. Na skutek tych awarii powstają nie tylko duże przerwy w ruchu, lecz także stwarza się stałe niebezpieczeństwo pożarów.

Odbieracze prądu fabrykuje się w warsztacie mechanicznym, z braku węgla retortowego, ze zwykłego drutu, który do tego celu się nie nadaje, ponieważ bardzo szybko ściera linie ślizgowe. Do produkcji odbieraczy można by użyć t.zw. białego metalu, lub użyć odbieraczy w formie wałka żelaznego. Projekt takiego usprawnienia złożony przez jednego z robotników, został jednak z niewiadomych przyczyn odrzucony.

Częste awarie na kop. " Sośnica " są również następstwem bezplanowej roboty kierownictwa maszynowego dożu. Parę tygodni temu pękła rura przewodu sprężonego powietrza, powodując postój paru oddziałów, tylko dlatego że z powodu braku odpowiedniej konserwacji nie zamykały się zawory przewodu.

Rury przewodu sprężonego powietrza są na przestrzeni kilkuset metrów pokryte grubym naciekiem soli, która żre powierzchnię rur. Nikt nie stara się zapobiec niiszczycielskiej robocie soli, a przecież w krótko mogą nacieki spowodować poważne przerwy w ruchu. W miejscach gdzie przecieka sól, możnaby zawiesić osłony z blachy pocynkowanej, co zaoszczędziłoby kopalni dużo kosztów na wymianę rurociągu, która wkrótce będzie musiała być podjęta.

Jak z tego widać awariom na kop. " Sośnica " można zapobiec przez odpowiednią organizację pracy przez kierownictwo maszynowe. Trzeba stać czuwać nad konserwacją urządzeń i maszyn i w ten sposób zapobiegać awariom

radą?

Na twarzy panienci zakwita wstydliwy rumieniec.

- Ja znam tylko tytuły i cenę.

- To "serdecznie" mało - uśmiecha się smutnie muzyk - budżet mam nieduży, mogę kupić tylko takie utwory, które pojedą od razu na warsztat. Potrzeba mi pieśni masowych...

- Mamy kilkanaście...

- A wyszło kilkadziesiąt, z całego zbioru łatwiej byłoby wyszukać coś odpowiedniego. Poza tym śpiewacy i publiczność domagają się śląskich pieśni ludowych.

- Tych niestety nie mamy.

- A przecież PWM wydało kilka.

- Były, ale wnet je rozchwytno. Nowe zamówienie nie zostało jeszcze zrealizowane.

- A kiedy zamówiliście? -

- Przed paru miesiącami...

x x x

Zacna dystrybucjo Domu Książki!

Powyższą rozmowę podsłuchałem w jednej z naszych księgarni. Ponieważ wszystkim leży na sercu sprawa zaktualizowania repertuaru w zespołach robotniczych, zadałem sobie trud i odwiedziłem wszystkie działy muzyczne Domu Książki w miastach powiatowych. Przekonałem się jednocześnie, że działy te zasilane są słabo, prowadzone zaś niefachowo, bez należytej troski o potrzeby terenu zwłaszcza na odcinku amatorskim.

Czas, w jakim nowowydany utwór dociera do wykonawcy w świetlicy robotniczej ~~przez~~ ^{czy} wiejskiej, trwa niejednokrotnie rok i nawet dłużej. Jest to okres stanowczo za długi. Coś się tu musi zmienić. Nie możemy pozwolić, aby dyrygen gonili - i w dodatku na oślep - za utworami, których dos-

tarczenie leży w naszym obowiązku.

Wiemy, że wszystkie zespoły ochotnicze zrzeszone są w organizacjach masowych, które rzucają nad nimi opiekę ideologiczną, materialną i artystyczną, w szczególności instruktorską. Dom Książki winien zatem instruktoratom poszczególnych organizacji powierzyć komisją sprzedaż nut które dyrygenci będą mogli nabywać o wiele szybciej, korzystając jednocześnie z porady fachowej.

A. Dygacz